

*Komentarz do Liturgii Godzin – uroczystość Zwiastowania Pańskiego*

Może trochę przywykliśmy do tego, że w uroczystość Zwiastowania koncentrujemy się na samym momencie przyjścia Anioła do Dziewicy oraz na postaci Maryi, na jej *fiat*, które zmieniło dzieje wszechświata. Może czasem trochę za bardzo skupiamy się w tym dniu na zadawaniu sobie pytania: Czy ja wypełniam wolę Boga tak, jak Maryja? Niewątpliwie, takie podejście jest potrzebne, jednak Kościół w dzisiejszej Liturgii Godzin kieruje naszą uwagę przede wszystkim na działanie samego Boga i na Jego aktywność w dziele Odkupienia człowieka. Można powiedzieć, że świętujemy dziś zwłaszcza dwie, ściśle powiązane tajemnice: dotrzymanie obietnicy danej ludziom przez Boga oraz wcielenie odwiecznego Słowa. Właściwie, moment Wcielenia i Zwiastowania są w dzisiejszej liturgii niemal utożsamione ze sobą; jak refren powtarza się zdanie *Słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami* (zob. zwł. werset Godziny Czytań, werset godziny popołudniowej, responsorium II Nieszporów).

Boża obietnica, złożona Dawidowi, przypominana jest w Godzinie Czytań: (...) *wzbudzę twójgo potomka po tobie, którym będzie jeden z twoich synów, i utwierdzę jego królowanie. On zbuduje Mi dom, a ja utwierdzę dom jego na wieki. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem* (...) (1 Krn 17, 11-13). Zasadniczo, całe dzieje relacji łączącej Boga i Izrael są wciąż potwierdzanym i odnawianym przyrzeczeniem nadejścia Zbawiciela, i nic dziwnego, że dziś tak mocno akcentowana jest jedność Zwiastowania ze Starym Przymierzem. Oto *dawnych proroków zapowiedź w tym dniu wypełnia się wreszcie* (hymn Godziny Czytań, por. też hymn I Nieszporów i Jutrznii), oto nadeszła pełnia czasu i Dziewica z rodu Jessego zrodzi Emmanuela (por. ant. Godziny Czytań oraz Modlitw w ciągu dnia). Jednak owo spełnianie się proroctw nie jest ‘bezduszne’, ‘mechaniczne’, nie wynika z tego, że kiedyś Bóg sam związał się własną obietnicą, której – choćby ‘nie chciał’ – musi teraz dotrzymać. Nie! Co chwila przewija się w dzisiejszej liturgii przypomnienie, że Bóg tego naprawdę pragnął, i to (...) *przez wielką swą miłość, jaką nas ukochał, zstał swego Syna w ciele podobnym do ciała grzesznego* (ant. do pieśni Zachariasza).

Tu wkraczamy w tajemnicę Syna, ofiarowanego przez Ojca za i dla nas, przez Którego wypełnia się Boża obietnica. W dzisiejszej liturgii Kościół wciąż stara się zrozumieć, kim On jest i jak spotyka się w Nim natura Boga z naturą człowieka. Jak to się stało, że (...) *Syn przedwieczny, zrodzony przez Ojca, Władcę wieczności, przechodzi czasu granice i ziemską Matkę wybiera* (hymn jutrzni); że Słowo, które (...) *wszechświat stworzyło z niczego i tchnęło ducha we wszystko, co żyje* (hymn II Nieszporów) stało się prawdziwym człowiekiem? Fragment listu św. Leona Wielkiego, przytaczany w dzisiejszej Godzinie Czytań, cały poświęcony jest właśnie tej próbie zrozumienia, jak możliwe jest współistnienie dwóch natur w Chrystusie oraz Jego jednoczesne istnienie poza czasem oraz wkroczenie w historię: *Przychodzi więc do tej ziemskiej nędzy Syn Boży, zstępując z tronu niebieskiego, nie opuszczając jednak Ojcowskiej chwały, zrodzony w nowym porządku, nowym narodzeniem*.

Syn nie jest jedynie biernym i posłusznym wykonawcą: w dzisiejszej liturgii bardzo mocno podkreślane jest Jego współdziałanie z Ojcem, Ich jedność i równość. Jednocześnie, Kościół pochyla się nad tajemnicą uniżenia Syna Bożego, przypominając fragment z Listu św. Pawła do Filipian: *Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjmawszy postać sługi, i stał się podobnym do ludzi* (czytanie Jutrznii, pieśń I Nieszporów). Owo uniżenie i ogołocenie Jezusa nie dotyczy jedynie Jego ‘ziemskiej’ działalności, w tym – zwłaszcza – śmierci na krzyżu: ono zaczęło się o wiele wcześniej, właśnie

w momencie Wcielenia, gdy *majestat przyobłócił się w pokorę, moc w słabość, wieczność w śmiertelność; dla uwolnienia zaś człowieka od ciężącego na nim długu, natura nietykalna złączyła się z naturą podległą cierpieniu* (II czytanie Godziny Czytań).

Co wobec tych tajemnic możemy uczynić? Do czego możemy się dziś czuć wezwani? Paradoksalnie, dzisiejsza liturgia wydaje się wręcz powstrzymywać nas samych od działania. W Godzinie Czytań słyszymy o tym, jak Dawid zapragnął postawić świątynię dla Arki Przymierza, lecz usłyszał: *Nie ty zbudujesz mi dom na mieszkanie. (...) Czy powiedziałem kiedykolwiek: 'Dlaczego nie zbudowaliście mi domu cedrowego?' (...) Wzbudzę twój potomka po tobie (...). On zbuduje Mi dom* (1 Krn 17, 3. 6. 11-12). Oczywiście, nie jest to zachęta do pasywności, lecz raczej wezwanie, by pozwolić Bogu działać. By nie myśleć wciąż 'Co ja powinienem jeszcze zrobić?', lecz ujrzeć wreszcie, co Bóg czyni; by usłyszeć, co On mówi i obiecuje. Charakterystyczne, że dzisiejsza liturgia nie zawiera właściwie żadnych wskazówek czy zaleceń dla nas.

Jedynie 'zalecenia' to te, które w osobie Maryi słyszy cała ludzkość: 'Nie lękaj się' (zob. 2 ant. II Nieszporów) oraz 'przyjmij słowo, które Bóg Ci przekazuje' (zob. 2 responsorium Godziny Czytań). Dziś świętujemy fakt, że jesteśmy 'zbawieni przez Bożą wierność przymierzu' (por. hymn Godziny Czytań). Dziś Kościół adoruje działanie Boga; raduje się z tego, że Syn Boży (...) *stał się nadzieją ludzkości i odkupieniem grzeszników* (hymn Godziny Czytań) oraz po prostu przyjmuje bezinteresowną miłość Pana. Miłość, której wciąż nie dowierzamy, choć wydaje się na pozór naturalna i oczywista (w końcu tyle wciąż o niej słyszymy!). Dlatego, jeśli dzisiejsza liturgia nas do czegoś wzywa, to chyba jedynie do przypominania sobie o szalonej, odwiecznej miłości Boga, która właśnie w momencie Zwiastowania tak mocno się objawiła. Przypominajmy więc sobie stale o tym wydarzeniu: *Anioł Pański zwiastował Maryi i poczęła z Ducha Świętego. Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa. Słowo ciałem się stało i zamieszkało między nami* (wersety Modlitw w ciągu dnia).

---

Tekst zaczerpnięty ze stron Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego pod adresem: <http://www.liturgia.dominikanie.pl/dokument.php?id=1297>

Przedruk za zgodą Wydawcy – Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego.  
Wszelkie prawa zastrzeżone.